

A black and white photograph showing a paved path made of rectangular concrete slabs leading through a field of tall grass. In the background, a long, low building with a flat roof is visible under a clear sky. The path leads from the bottom right towards the center of the frame.

Adam Mazek

*Road  
to  
Nowhere*

part II





# ROAD TO NOWHERE – PART II

Undoubtedly, war is a road to nowhere. I wrote this text on the 2nd of May, 2022. Every day we receive thousands of news from the battlefield in eastern and southern Ukraine. Russian troops invaded Ukraine sixty-eight days ago. To this day, I cannot understand why Putin sent young people to sacrifice their lives in the name of his imaginary, sick geopolitical visions. I don't know why he didn't use the billions of euros and dollars that have flowed into Russia over the past several years thanks to fossil fuels to improve the Russian people's ability to develop, improve their education, to be able to travel, and live a peaceful life at the highest possible level. Instead, the mindless Putin and his army attacked the Ukrainian state. He does not understand that one can influence other countries by doing business with them on a partnership basis. Bombing your neighbors does no one any good. I have no doubt that Putin is leading Russia nowhere - there is no bright future for people living in Russia.

While writing about all this, I began to wonder why Ukrainians don't want to be influenced by Russians. Undoubtedly, like us Poles, they know that being ruled by a Russian leader, whether his name is Ivan the Terrible, Stalin, or Putin, will not bring anything good. Examples of the oppression of Ukrainians and Poles by Russians can be quickly found on the Internet by typing, for example, keywords: "Holodomor" or "Partitions of Poland." Why do many people accept the broad philosophy of Western civilizations? It seems to me that the key here is the relatively liberal approach (compared to China or Russia) to the question of freedom of the citizen-individual. For example, I would not be able to write this kind of content on a blog if I lived in the world's largest (by area) country. Many people are sensitive about freedom of speech. Many Poles or residents of the United Kingdom and the United States like to go out for a beer with friends and openly criticize the politicians in power. I doubt whether they would be imprisoned for it. Few people living west of the Bug River imagine they could go to jail for carrying the blue and yellow Ukrainian flag. In Russia, it is possible. In short, for me, freedom, prosperity, and development are in the West. The actions of the Russian government and army are a degeneration not only of Ukraine but most of all for the Russian citizens. Putin's Russia is going nowhere.

ADAM MAZEK

# DROGA DONIKĄD – CZĘŚĆ II

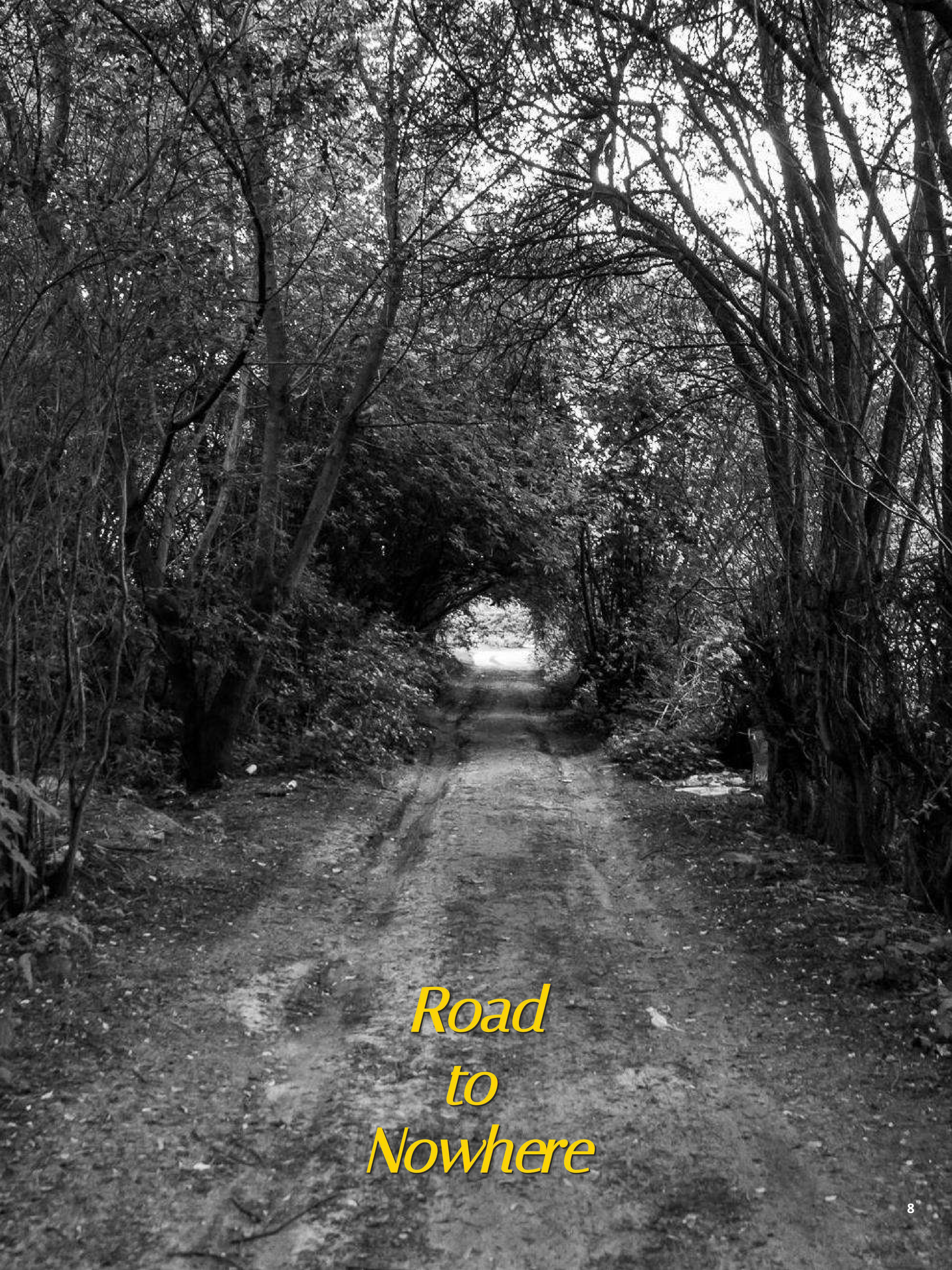
Niewątpliwie wojna jest drogą donikąd. Ten tekst napisałem 2 maja 2022 r. Codziennie docierają do nas tysiące wiadomości z pola walki na wschodniej i południowej Ukrainie. Wojska rosyjskie najechały Ukrainę sześćdziesiąt osiem dni temu. Do dziś nie mogę zrozumieć, dlaczego Putin wysłał młodych ludzi, aby poświęcili swoje życie w imię jego wyimaginowanych, chorych wizji geopolitycznych. Nie wiem, dlaczego nie wykorzystał miliardów euro i dolarów, które napływały do Rosji w ciągu ostatnich kilkunastu lat dzięki paliwom kopalnym, aby poprawić zdolność rosyjskiego społeczeństwa do rozwoju, poprawy edukacji, możliwości podróżowania i prowadzenia spokojnego życia na najwyższym możliwym poziomie. Zamiast tego bezmyślny Putin i jego armia zaatakowali państwo ukraińskie. Nie rozumie on tego, że można wpływać na inne kraje poprzez robienie z nimi interesów na partnerskich zasadach. Bombardowanie sąsiadów nikomu niczego dobrego nie przyniesie. Nie mam wątpliwości, że Putin prowadzi Rosję donikąd – nie ma świetlanej przyszłości dla ludzi mieszkających w Rosji.

Pisząc o tym wszystkim, zacząłem się zastanawiać, dlaczego Ukraińcy nie chcą być pod wpływem Rosjan. Niewątpliwie, podobnie jak my, Polacy, wiemy, że bycie rządzonym przez rosyjskiego przywódcę, bez względu na to, czy nazywa się Iwan Groźny, Stalin czy Putin, nie przyniesie niczego dobrego. Przykłady gnębienia Ukraińców i Polaków przez Rosjan, można szybko w Internecie, wpisując przykładowe hasła: „Hołodomor” lub „Rozbiory Polski”. Dlaczego wielu ludzi akceptuje szeroko pojętą filozofię cywilizacji zachodnich? Wydaje mi się, że kluczem jest tutaj stosunkowo liberalne podejście (w porównaniu do Chin czy też Rosji) do kwestii wolności obywatela-jednostki. Przykładowo nie mógłbym pisać tego typu treści na blogu, gdybym mieszkał w największym (powierzchniowo) kraju świata. Wielu ludzi jest wyczulona w kwestii wolności słowa. Wielu Polaków, czy też mieszkańców Wielkiej Brytanii oraz Stanów Zjednoczonych lubi wyjść sobie na piwo z przyjaciółmi i otwarcie krytykować rządzących polityków. Wątpię, żeby ktoś za to mógłby zostać uwięziony. Mało kto mieszkający na zachód od rzeki Bug wyobraża sobie, że mógłby trafić do więzienia za noszenie niebiesko-żółtej flagi ukraińskiej. W Rosji jest to możliwe. Mówiąc krótko, dla mnie wolność, dobrobyt i rozwój są na Zachodzie. Działania rosyjskiego rządu i armii to uwstecznianie nie tylko Ukrainy, ale przede wszystkim własnych obywateli. Rosja putinowska zmierza donikąd.

ADAM MAZEK







*Road  
to  
Nowhere*









*Road to Nowhere*





# Adam Mazek

## *Road to Nowhere*























# *Road to Nowhere*





# *Road to Nowhere*





*The End*